

Sygn. akt II K 69/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

o.1. Dnia 13 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Adam Barczak

Sędzia: Olgierd Dąbrowski - Żegalski

Ławnicy: Anna Bogusz, Aneta Dybich, Dagmara Pipeczyńska

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Katarzyna Kamińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Bartoszycach Doroty Śliwińskiej

po rozpoznaniu sprawy w dniach 23.09.2020 r., 27.11.2020 r., 13.01. 2021 r. sprawy oskarżonej

A. P. (1) c. M. i D. zd. R. (...), ur. (...) w B.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 2 lutego 2020 r. w S., gm. S., w woj. (...) - (...), usiłowała dokonać zabójstwa swojego konkubenta M. K. (1), w ten sposób, że działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia go życia, zadała mu nożem cios w klatkę piersiową, w wyniku czego spowodowała u niego obrażenia ciała w postaci: rany klutej klatki piersiowej szerokości około 3 cm z uszkodzeniem przepony, penetrującej do jamy brzusznej z uszkodzeniem więzadła sierpowatego wątroby i krwawieniem do jamy brzusznej, wymagającego leczenia operacyjnego w trybie pilnym, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego M. K. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na niezwłoczne zadzwonienie na numer alarmowy, przybycie zespołu karetki pogotowia ratunkowego i udzielenie pomocy medycznej ww. pokrzywdzonemu w tut. Szpitalu (...),

tj. o przestępstwo z art. 13§1 kk z zw. z art. 148§1 kk w zb. z art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11§2 kk.

orzeka:

I oskarżoną A. P. (1) uznaje za winną tego, że w dniu 2 lutego 2020 r. w S., gm. S., w woj. (...) - (...), usiłowała dokonać zabójstwa swojego konkubenta M. K. (1), w ten sposób, że działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia go życia, zadała mu nożem cios w klatkę piersiową, w wyniku czego spowodowała u niego obrażenia ciała w postaci: rany klutej klatki piersiowej szerokości około 3 cm z uszkodzeniem przepony, penetrującej do jamy brzusznej z uszkodzeniem więzadła sierpowatego wątroby i krwawieniem do jamy brzusznej, wymagającego leczenia operacyjnego w trybie pilnym, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego M. K. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na przybycie zespołu karetki pogotowia ratunkowego i udzielenie pomocy medycznej pokrzywdzonemu, czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazuje ją, wymierzając w oparciu o art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

II na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zalicza oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 02 lutego 2020 r. (g. 23.30),

III na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowód rzeczowy w postaci noża zapisanego w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie pod poz. 17/20 nakazuje zwrócić pokrzywdzonemu M. K. (1); pozostałe dowody tamże zapisane nakazuje zwrócić oskarżonej A. P. (1);

IV na podstawie art. 62 k.k. orzeka, że oskarżona powinna odbywać karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym prowadzącym terapię odwykową dla sprawców uzależnionych od alkoholu;

V na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2018.1184 t.j. ze zmian.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. T. kwotę 1.496,05 zł. (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych pięć groszy) powiększoną o należny podatek VAT w stawce 23% tytułem wynagrodzenia za wykonanie obrony z urzędu oskarżonej w postępowaniu przygotowawczym i sądowym;

VI na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżoną zwalnia od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 69/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.1. USTALENIE FAKTÓW			
0.1.1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn oskarżonemu	przypisany

		(ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	A. P. (1)	czyn przypisany w pkt I wyroku, stanowiący przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Oskarżona A. P. (1) (ur. (...)) pozostawała w związku z M. K. (1) od około 7 lat. Od grudnia 2019 r. zamieszkała wraz z nim w domu w miejscowości S., gm. S., wcześniej mieszkała z rodzicami w m. P., gm. B.. W domu tym zamieszkiwali również jego bracia, tj. Ł. K. (1), który związany był z W. J. (1), W. K. (1), P. K. oraz - na piętrze - I. K. i jego dziewczyna. Oskarżona wychowywała się w rodzinie obciążonej alkoholizmem, sama również od długiego czasu jest uzależniona od alkoholu, podejmowała leczenie odwykowe, jednak bezskutecznie, ostatnio w 2017 r. Oskarżona ma dwoje małoletnich dzieci, została jednak pozbawiona praw rodzicielskich z uwagi na nadużywanie alkoholu i zaniedbania wychowawcze. Oskarżona posiada wykształcenie	kwestionariusz wywiadu środowiskowego	126 - 127	

podstawowe, nie
podejmowała nigdy
żadnych starań o
uzyskanie zawodu, ani
zatrudnienia.

M. K. (1) również
nadużywał alkoholu,
podobnie jak oskarżona
cierpi na padaczkę.
Pokrzywdzony okresowo
dorywczo pracował u
gospodarzy i miał z tego
tytułu dochody. W czasie
związku oskarżonej z M.
K. wielokrotnie dochodziło
do awantur, inicjowanych
zwykle przez A. P. zarówno
w stanie nietrzeźwości, jak
i nawet kiedy była trzeźwa.
Powody tych awantur
były błahe, np. dotyczyły
alkoholu i papierosów.
Niekiedy zachowywała
się bardzo agresywnie
bez wyraźnego powodu.
Wyzywała
pokrzywdzonego
wulgarnymi słowami,
szarpała go, biła
pięściami. W stanie
nietrzeźwości oskarżona
nie kontrolowała
zachowań agresywnych,
była wybuchowa, łatwo
wpadała w furję.
Pokrzywdzony był raczej
spokojny, choć zdarzało
się, że on również
wszczywał awantury,
wyzywał ją wulgarnie lub
uderzył. Zwykle starał się
ją uspokajać. Stosunki
między oskarżoną a
braćmi pokrzywdzonego
nie układały się dobrze
min. z uwagi na
konfliktowy charakter
oskarżonej. Wymienieni
mieli jej za złe, że wraz

z nią M. K. nadużywa alkoholu, ona zaś nie chciała się z nimi dzielić alkoholem.			
wyjaśnienia oskarżonej	k. 33 o. - 34 o.		
zeznania M. K.	k. 65 - 66		
<p>W dniu 02 lutego 2020 r. pokrzywdzony wraz z oskarżoną kupili alkohol w postaci 8 piw, które przywiozła im taksówka. Alkohol ten spożywali następnie zamknięci w swoim pokoju i po południu znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Doszło między nimi do awantury dotyczącej zamiaru dalszego zakupu alkoholu oraz ostatniego papierosa, którego A. P. chciała zapalić. Oskarżona stała się agresywna, wykrzykiwała wyzwiska i chwyciła nóż kuchenny z drewnianą rękojeścią o długości ok. 30 cm., którym wcześniej robiła kanapki, chwytając go ostrzem w dół (od strony małego palca) i zamachem wyprowadziła cios w kierunku stojącego naprzeciwko pokrzywdzonego, jednak zatrzymała ostrze przed klatką piersiową. Mówiła wulgarnie, że zabije pokrzywdzonego (słowami jak na k. 34), po czym zadała w ten sam sposób kolejne uderzenie, tym razem wbijając ostrze noża w okolice dołka podsercowego, powodując</p>	wyjaśnienia oskarżonej	329 - 329 o. , 33 - 34 o., 52 - 54, 219 - 220	

ranę klutą o szerokości ok. 3 cm. z uszkodzeniem przepony, penetrującą skośnie w dół do jamy brzusznej z uszkodzeniem więzadła sierpowatego wątroby i krwawieniem do jamy brzusznej. Pokrzywdzony wołał na pomoc brata Ł., który przebywał w kuchni. Była tam też W. J.. Kiedy otworzył drzwi, pokrzywdzony był zakrwawiony, mówił do oskarżonej wulgarnie "co zrobiłaś", oskarżona trzymała nóż i miała zakrwawione ubranie. Nóż następnie odłożyła a pokrzywdzony kazał braciom wyrzucić ją z domu, wobec tego Ł. K. i W. K. wynieśli ją i wyrzucili wraz z jej rzeczami na podwórko, gdzie chodziła wokół domu, pukała w okna i prosiła, żeby ją wpuścili z powrotem. W końcu pokrzywdzony zgodził się i powiedział braciom, żeby pozwolili jej wrócić. Oskarżona przebywała następnie z pokrzywdzonym w jego pokoju. Pokrzywdzony leżał na łóżku, cały czas mocno krwawił i skarżył się, że go boli, chciał żeby wezwała karetkę (k. 53) ale oskarżona nie chciała się na to zgodzić, obawiając się odpowiedzialności. Również W. J. nakłaniała ją, żeby wezwała pogotowie, ale bezskutecznie, jedynie pomagała tamować krew, przykładając ręcznik.

Dopiero po upływie około dwóch godzin od zranienia W. J. poszła ponownie do oskarżonej, przynosząc wodę utlenioną, bandaż i nalegała, aby oskarżona wezwała pogotowie, bo pokrzywdzony się wykrwawi. Oskarżona zadzwoniła wówczas z telefonu W. J. na nr alarmowy, podając wymyśloną przez siebie wersję, że pokrzywdzony przypadkiem upadł na nóż w czasie ataku padaczki. Taką wersję, zarówno ona, jak i inne osoby obecne w domu, podtrzymywali po przyjeździe Policji i pogotowia, wobec czego interwencję zakończono jedynie przewiezieniem oskarżonej do miejsca zamieszkania w m. P.. Dopiero po powzięciu informacji o pogorszeniu się stanu zdrowia pokrzywdzonego zdecydowano o podjęciu czynności procesowych. W pokoju pokrzywdzonego ujawniono min. zakrwawione ubrania oskarżonej, które ukryła za łóżkiem, przebierając się przed przybyciem Policji. Nóż użyty przez oskarżoną wcześniej umyła z krwi W. J.. Oskarżoną zatrzymano w dniu 02 lutego 2020 r. o godz. 23.30. Badanie trzeźwości przeprowadzone o godz. 01.50 następnego dnia dało wynik 0,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

zeznania M. K.	331- 332 o. , 24, 65 - 67,		
zeznania W. K.	332 o. - 333, k. 99		
zeznania Ł. K.	355 - 356, k. 30. - 4 o., 96 - 97		
zeznania W. J.	381 o. - 384, k. 6 o. - 7		
zeznania M. K.	38 - 39		
zeznania R. P.	80 - 81		
zeznania M. S.	83 - 85		
opinia biegłego A. W.	195 - 196, k. 27, 167		
opinia sądowo - psychiatryczna	240 -245, k. 330 o.- 331, 384 - 384 o.		
protokół oględzin	8-10, 101 - 109, 203 - 205		
kopia dokumentacji medycznej	116		
protokół badania stanu trzeźwości	15		
oskarżona nie była karana sądownie	dane o karalności	116	
0.1.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
1.2. OCena DOWOdów			
0.1.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	wyjaśnienia oskarżonej	zasługują na wiarę w zakresie, w jakim oskarżona przyznała się do ugodzenia pokrzywdzonego nożem, zasadniczo wiarygodne są również w zakresie odnoszącym się do przebiegu wydarzeń krytycznego dnia, jakkolwiek widoczna jest w nich tendencja do łagodzenia odpowiedzialności. Nie dano jej natomiast wiary w zakresie, w jakim na rozprawie negowała zamiar pozbawienia życia, gdyż przeczy temu kompleksowa analiza wszystkich okoliczności zdarzenia. Za zasadniczo wiarygodne uznano również jej wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym (k. 33-34), z których wynika, że oskarżona od długiego czasu przejawiała zachowania agresywne wobec pokrzywdzonego, w szczególności po spożyciu alkoholu, nie	

kontrolowała się,
świadomie
wykorzystywała poczucie
własnej przewagi
psychicznej nad
pokrzywdzonym, biła go,
szarpała i wyzywała
wulgarnymi słowami.
Często dochodziło między
nimi do awantur,
podobnych jak w dniu
zdarzenia. Wynika z
nich również, że w
dniu 02 lutego 2020
r. agresywne zachowanie
oskarżonej było całkowicie
nieadekwatne do
okoliczności sprzeczki z
pokrzywdzonym,
dotyczącej papierosa i
niesprowokowane żadnym
napastliwym
zachowaniem
pokrzywdzonego. Pomimo
tego zaatakowała go
bardzo znacznych
rozmiarów nożem zadając
z zamachem jedno
uderzenie, następnie
kolejne, godząc centralnie
w klatkę piersiową
pokrzywdzonego. Nie
sposób jednak przyjąć,
aby po zadaniu ciosu
pokrzywdzony doznał
ataku padaczki, oskarżona
udzielała mu pomocy, po
czym dopiero zawołał Ł.
K. (1), któremu oskarżona
miała przekazać, że w
czasie ataku przypadkiem
upadł na nóż. Z
zeznań Ł. K. i W.
J. wynika bowiem, że
bezpośrednio po zranieniu
go pokrzywdzony wołał o
pomoc i wulgarnie wyrażał
pretensje do oskarżonej.
Dopiero później na
krótce zemdleł i upadł.

Dla wszystkich obecnych było oczywiste, że to oskarżona dźgnęła go nożem (choć zaprzeczała temu), co spowodowało, że w gniewie pokrzywdzony kazał wyrzucić ją z domu. Jego bracia wynieśli ją i wyrzucili na podwórko, również z obawy przed jej dalszym możliwym zachowaniem, jednak po pewnym czasie pokrzywdzony pozwolił jej wrócić. Oskarżona sprzecznie wskazywała, kto wymyślił wersję dotycząca przypadkowego nadziania się pokrzywdzonego na nóż w czasie ataku padaczki. Początkowo przyznała, że ona (k.34), później zaś, że pokrzywdzony (k. 53). Jakkolwiek jednoznacznie przyznała, że pokrzywdzony chciał, aby wezwała karetkę, pominęła zupełnie swoją reakcję, tj. długotrwałą odmowę wezwania pomocy, motywowaną obawą przed odpowiedzialnością karną. W rezultacie tego pokrzywdzony pozostawał bez pomocy lekarskiej przez co najmniej dwie godziny, co wynika z zeznań W. J. i Ł. K.. Dopiero wobec usilnych nalegań W. J., która obawiała się o możliwą śmierć pokrzywdzonego oskarżona zadzwoniła po pogotowie z telefonu świadka i wówczas podała wersję o przypadkowym nadzianiu się na nóż. W ocenie sądu nieprawdą

		jest, że to pokrzywdzony kazał jej tak mówić, gdyż od początku nastawiona była na uniknięcie odpowiedzialności, nie ulega jednak wątpliwości, że pokrzywdzony taką wersję początkowo wspierał.
zeznania M. K.	uznano zasadniczo za wiarygodne, za wyjątkiem pierwszych zeznań (k. 24), w których nie przedstawił znanych sobie okoliczności zdarzenia i zmierzał w ten sposób do uchronienia oskarżonej przed odpowiedzialnością karną. W późniejszych zeznaniach przedstawił je co do istoty zgodnie z prawdą. Wskazał na konfliktowe i agresywne zachowania oskarżonej, jednocześnie deklarując, że ją kochał i bardzo oględnie wypowiadał się o przebiegu zdarzenia, znajdując dla oskarżonej usprawiedliwienie (zerwanie strupa z ręki) i przemilczając długotrwałość pozostawienia go bez pomocy. W ocenie sądu wykazywał bezkrytycyzm wobec nadużywania alkoholu przez siebie, niemniej przyznawał, że pił wraz z oskarżoną. Nie budzi przy tym wątpliwości, że traktowała go źle, poniżająco, i była co do zasady inicjatorką konfliktów i rękoczynów, choć przyjął ją do domu, utrzymywał i był z nią emocjonalnie	

	<p>związany. W ocenie sądu pokrzywdzony ma jednak głęboki żal do oskarżonej za czyn, jakiego się dopuściła i nie wybaczył jej faktu, że zostawiła go bez pomocy lekarskiej, o co spontanicznie na rozprawie czynił jej wyrzuty; choć pod wpływem pytań skłonny jest do deklarowania wybaczenia, aby nie pogarszać jej sytuacji, w rzeczywistości wcale nie doszło do żadnego pojednania się z oskarżoną.</p>	
zeznania Ł. K.	<p>uznano za wiarygodne, za wyjątkiem pierwszych zeznań, w których nie podał wszystkich znanych sobie okoliczności, zmierzając również (pod wpływem pokrzywdzonego) do uchronienia oskarżonej przed odpowiedzialnością. Świadek zataił zarówno awanturę, jaka poprzedzała zranienie pokrzywdzonego, jak i to, że od początku wiedział, że zdarzenie nie było nieszczęśliwym wypadkiem. Okoliczności te jednak ujawnił zarówno w toku kolejnego przesłuchania, jak i przed sądem. Relację jego uznać należy za spójną i zgodną z prawdą. Zarówno on, jak i świadek W. J. zgodnie podali na rozprawie, że do wezwania pogotowia nakłoniła oskarżoną W. J. i nastąpiło to dopiero po upływie co najmniej</p>	

	<p>dwóch godzin od zranienia pokrzywdzonego. Świadek nie ma żadnego interesu w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonej, choć nie ukrywał, że był niechętnie do niej nastawiony z uwagi na jej zachowanie i cechy charakteru oraz negatywny wpływ na pokrzywdzonego</p>	
zeznania W. K.	<p>ocenić należy podobnie jak zeznania Ł. K.. Uznano je za spójne i wiarygodne w zakresie, w jakim ujawnił swoją wiedzę o przebiegu zdarzenia (k. 99), za wyjątkiem tego, że oskarżona trafiła pokrzywdzonego dwa razy, co w oczywistym stopniu nie odpowiada faktom, zapewne świadkowi chodziło o zadanie dwóch uderzeń, co potwierdziła sama oskarżona.</p>	
zeznania W. J.	<p>analogicznie należało dać im wiarę, zwłaszcza w zakresie pochodzącym z rozprawy, gdzie świadek obszernie zrelacjonowała okoliczności zajścia. W ocenie sądu zeznała prawdopodobnie i szczerze, choć i ona w postępowaniu przygotowawczym nie ujawniła wiadomych sobie okoliczności zranienia pokrzywdzonego, odwołując się do wersji o wypadku. Świadek nie ma żadnych powodów do pomawiania oskarżonej, w ogóle nie ma też aktualnie związków z pokrzywdzonym i jego</p>	

	<p>rodziną. W ocenie sądu jej zeznania odznaczały się obiektywizmem. Jednoznacznie wynika z nich, że przed zranieniem pokrzywdzonego w pokoju, w którym przebywał wraz z oskarżoną dochodziły odgłosy awantury a kiedy świadek weszła do pokoju oskarżona trzymała jeszcze nóż i była zakrwawiona. Świadek nie wierzyła w możliwość przypadkowego zranienia się pokrzywdzonego. Przyznała, że umyła z krwi nóż, który dała jej oskarżona. Podała, że czyniła naciski na oskarżoną w celu wezwania pomocy medycznej, jednak oskarżona odmawiała, dopiero po upływie dwóch - trzech godzin zadzwoniła z telefonu świadka. Zasadnym wydaje się przyjąć, że gdyby nie postawa W. J. (choć ona sama nie wezwała pomocy) doszłoby najpewniej do śmierci pokrzywdzonego z wykrwawienia.</p>	
zeznania M. K.	brak powodów do kwestionowania zgodności z prawdą	
zeznania M. S.	brak powodów do kwestionowania zgodności z prawdą	

zeznania R. P.	brak powodów do kwestionowania zgodności z prawdą	
kopia dokumentacji medycznej	dokument niekwestionowany	
protokół oględzin	dokument niekwestionowany	
kwestionariusz wywiadu środowiskowego	dokument niekwestionowany	
opinia biegłego A. W.	w ocenie sądu nie budzi wątpliwości, zwłaszcza wyrażona w toku przesłuchania biegłego (k. 196), gdzie wskazał jednoznacznie, że doszło do u pokrzywdzonego do zaistnienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (choroby realnie zagrażającej życiu) i odniósł się do wcześniejszych kwalifikacji. Opinia ta pozostaje w zgodności z dokumentacją medyczną i nie była kwestionowana.	
opinia sądowo psychiatryczna	- uznano za przekonującą, należyte sporządzoną i dającą odpowiedź na postawione biegłym pytania. Biegli wskazali na pełną poczytalność oskarżonej w okresie popełnienia zarzucanego jej przestępstwa w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 k.k., rozpoznali u niej upojenie alkoholowe zwykłe i cechy (ciężkiego) uzależnienia alkoholowego. Nie	

dopatrzyli się przesłanek do przyjęcia stanu silnego wzburzenia. Podkreślili natomiast, że na zachowanie oskarżonej niewątpliwy wpływ miał spożyty alkohol, który ograniczał krytycyzm, nasilał skłonności do gwałtownych, impulsywnych i agresywnych działań, doszło do wyzwolenia afektów i działań popędowych, agresywnych, zwykle znajdujących się pod kontrolą wyższych struktur ośrodkowego układu nerwowego. W stanie upojenia występuje chwiejność emocjonalna, nadpobudliwość emocjonalna, skutkująca nadmiernym reagowaniem na bodźce. Przepięstwo to związane było nie tyle z uzależnieniem alkoholowym co ze stanem upojenia alkoholowego, którego skutki oskarżona zna i powinna była przewidzieć. Opinia powyższa nie była kwestionowana przez strony.

0.1.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	A. P. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>W ocenie sądu oskarżona zachowaniem swoim wyczerpała znamiona zarzuconego jej przestępstwa usiłowania zabójstwa, określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., którego opis zawarty w akcie oskarżenia jest w ocenie sądu prawidłowy, za wyjątkiem jedynie wskazania, że nastąpiło "niezwłoczne" wezwanie pomocy, gdyż jak ustalono, doszło do tego ze znacznym opóźnieniem, spowodowanym postawą oskarżonej. Oskarżona, znajdując się w stanie nietrzeźwości, w toku zaistniałej awantury zaczęła zachowywać się agresywnie i posługując</p>			

się bardzo znacznych rozmiarów, ostro zakończonym nożem zadała pokrzywdzonemu najpierw uderzenie, które (jak wyjaśniła) zatrzymała, aby następnie ponowić cios, z zamachem z góry, kierując go prosto w klatkę piersiową pokrzywdzonego, nieco poniżej serca. Jak wskazała, "nie było to lekkie uderzenie, uderzyłam z całej siły" (k. 34 o.). Zarówno użyte narzędzie, sposób zadania ciosu, jak i lokalizacja obrażeń w okolicy, gdzie mieszczą się kluczowe dla życia organy wskazuje, że działała z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia. Wulgarnie werbalizowała przy tym zamiar zabójstwa, co w zestawieniu z dokonany czynem nie może być uznane jedynie za słowa wypowiedane w gniewie. Nieco inny przebieg kanału rany mógł z łatwością skutkować natychmiastową śmiercią pokrzywdzonego.

Podkreślić należy, że pokrzywdzony nie dał swoim zachowaniem żadnych powodów do takiego zachowania. Aktualnie, z perspektywy czasu i rozumując trzeźwo, oskarżona zaprzecza zamiarowi zabójstwa, jednocześnie przyznając, że uświadamia sobie, że mogła go zabić. Nie budzi jednak w ocenie sądu wątpliwości, że ówczasnie

działała z zamiarem bezpośrednim, nagłym, powziętym głównie na tle stanu nietrzeźwości, na co słusznie wskazali biegli. Brak wystarczającego, zrozumiałego motywu i nawet skrajnie błahe powody zajścia zupełnie nie wykluczają zaistnienia zamiaru zabójstwa, co jest częste u osób nadużywających alkoholu, który rażąco upośledza krytycyzm i kontrolę zachowań agresywnych. Oskarżona w taki sposób (tj. bardzo agresywnie) zachowywała się wcześniej wielokrotnie, choć nigdy do tego stopnia. Wskazać trzeba na postawę oskarżonej, ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności, nawet kosztem pokrzywdzonego. Wprawdzie pomagała tamować krew ręcznikiem, ale równocześnie odmówiła wezwania pomocy, pomimo próśb pokrzywdzonego, który cały czas krwawił. Gdyby nie nalegania W. J., pokrzywdzony najpewniej by zmarł przy biernej postawie oskarżonej. Rozumiała ona dobrze stan pokrzywdzonego, nie była wówczas nawet w znacznym stopniu nietrzeźwa.

#

3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia

	postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwiężle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwiężle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwiężle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwiężle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwiężle o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwiężle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwiężle o powodach uniewinnienia			
1.4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się	Przytoczyć okoliczności

		do przypisanego czynu	
A. P. (1)	I	I	wymierzając karę sąd miał na uwadze bardzo znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu, który stanowi zbrodnię. Czynu tego dopuściła się w stanie nietrzeźwości. Stopień winy oskarżonej był wysoki, działała w ocenie sądu w bezpośrednim zamiarze zabójstwa. Oskarżona nie była uprzednio karana sądownie, ale sposób jej życia uznać należy za naganny, posiada negatywną opinię środowiskową z uwagi na nadużywanie alkoholu. Względem oskarżonej sąd nie dopatrył się okoliczności wskazujących na możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, albowiem oskarżona na takie nie zasługuje. Wprawdzie deklarowała skruchę i wolę przeproszenia pokrzywdzonego, jednak w ocenie sądu ma to charakter raczej powierzchowny a w istocie pozostaje mało krytyczna wobec swego zachowania. Jej postawa po czynie była w ocenie sądu szczególnie naganna, nakierowana na uniknięcie odpowiedzialności poprzez próby matactwa procesowego, zacieranie śladów a zwłaszcza poprzez odmowę

			wezwania pomocy medycznej, w okolicznościach mogących realnie skutkować śmiercią pokrzywdzonego. Nie można też uznać, że pokrzywdzony rzeczywiście wybaczył jej czyn i doszło do pojednania, jego zachowanie przed sądem jednoznacznie tego dowodziło. W rezultacie sąd wymierzył karę jak w pkt I wyroku, która jest odpowiednia do winy i społecznej szkodliwości czynu, jak również innych okoliczności wskazanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. Wywrze odpowiednie skutki w zakresie indywidualnego, jak i społecznego oddziaływania.
1.5. Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
A. P. (1)	II		na poczet kary zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (art. 63 § 1 k.k.)
A. P. (1)	III		zgodnie z art. 230 § 2 k.p.k. rozstrzygnięto o dowodach rzeczowych zbędnych dla postępowania
A. P. (1)	IV		zgodnie z art. 62 k.k. orzeczono - zgodnie z sugestiami biegłych psychiatrów, że oskarżona powinna odbywać karę

			pozbawienia wolności w zakładzie karnym prowadzącym terapię odwykową dla sprawców uzależnionych od alkoholu
A. P. (1)	V		przyznano należne wynagrodzenie na rzecz obrońcy oskarżonej z urzędu adw. M. T.
1.6. inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
7. KOsztę procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
VI	oskarżoną zwolniono od zapłaty kosztów sądowych (art. 624 § 1 k.p.k.) albowiem jest pozbawiona wolności i nie osiąga dochodów.		
1.8. Podpis			